

Eripe, Niezidentyfikowany Obiekt Rapujący

czuje się tu bardziej obcy
w opcji intruz a nie gość
nawet jak sobie wypraszasz
to i tak czujesz moja obecność

powiedz mi coś o sobie
bo ja to mam w głowie rzeczy co się w głowie nie mieszczą

powiedz tym leszczom co siebie coś kleszczą
że ich dotychczasowe fobie to przeszłość

bo wchodzę ja, cały na biało
próby ucieczki to strzały w kolano
nowy materiał
by szmaty porwano
tak sobie latam wyalienowany
po mieście i szukam ofiary
to przykre
na sattku mam już tylu pasażerów
że chyba puszcze replay

się obracam w takich kręgach ze o boże
i nosze kose w rękach
nie po to by ciąć zboże
ja cie nie będę prześladował
lecz mój głos może
bo nie panuje nad nim już
a będzie wciąż gorzej

spokój
tylko spokój może pomóc nam
a jak nie uda się
to wyjdę z siebie znowu, to mój plan
uwierz w ducha
wyzioń n ducha
dla własnego dobra
a jak jesteś bogu ducha winny – to mu oddaj

Stoję tu sam
a wszyscy których znam
zniknęli już dawno
miałem taki stan
tylko w najgorszych stan
już gubię normalność

paranormalnie się dziś czuje
jak kosmita
trochę przeszkadza grawitacja
lecz się jakoś trzymam
jakość życia
jak ktoś pyta – ponad stan
choć daje w kość ta nieważkość
zawsze kiedy polać mam

za mały fejm jeszcze
żeby zagrać w Spodku
złe podejście czy
złe alokacje środków
parę osób tutaj wierzy we mnie
w sumie mają powód teraz
no bo w sumie latam, nie tylko kiedy mnie poniósł melanz
ani słowa o wyższych sferach
coś me pierd* o jupiterach
świece przykładem jak się nie skurw*

a ty mnie pytasz kto to kupi – jebać!
nie będę
a trupy w szafie nie moja sprawa
jak coś wypłynie to dałem ciła
się zatapiały ciała

mierzą mnie wzrokiem o stoją oniemiałi
jestem nieobliczalny
poza tym nie znają skali
zaszufladkowałiby mnie po tym tracku
rozkmiń, ja to Niezidentyfikowany Obiekt Rapujący

Stoję tu sam
a wszyscy których znam
zniknęli już dawno
miałem taki stan
tylko w najgorszych stan
już gubię normalność